

Jakub Polit

(Uniwersytet Jagielloński, Kraków)

RZECZYWISTOŚĆ CZY MIT? UWAGI O AMERYKAŃSKIEJ POMOCY DLA WALCZĄCYCH CHIN, 1941–1945

Abstract

REALITY OR A MYTH? COMMENTS ON AMERICAN HELP
FOR FIGHTING CHINA IN THE YEARS 1941–1945

American assistance to China fighting with Japan in the years 1937–1945 is usually termed in textbooks as “substantial/great”. There is also a myth, that large part of this assistance was not used to fight the Japanese occupants, but was hidden by Chiang Kai-shek to be utilized in a struggle against Communist Party of China in the future. Both of these are completely wrong. Until 1941 US help was symbolic. In the years 1941–1945 it constituted barely 2.7% of the *Lend-Lease* program and 3.2% of all help diffused to USA’s four principal Allies.

Key words: World War II, USA, China, financial help, material help.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, Stany Zjednoczone, Chiny, pomoc finansowa, pomoc materiałowa.

Republika Chińska należała formalnie do Wielkiej Czwórki kierującej zwycięską w II wojnie światowej koalicją. Podpisy jej przedstawicieli, wraz z reprezentantami Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSSR, otwierają dokumenty tej miary co Deklaracja Narodów Zjednoczonych (1 stycznia 1942) i Karta Narodów Zjednoczonych (1945); pomniejsi alianci, wyliczeni w porządku alfabetycznym, położyli na nich swoje podpisy dopiero po Czwórcie. Przywódca walczących Chin Czang Kaj-szek (Chiang Kai-shek, Jiang Jieshi) wraz z Winstonem Churchillem i Franklinem Delano Rooseveltem w 1943 r. uczestniczył w kairskim szczycie, współkształtującym powojenny porządek (udział Stalina był niemożliwy ze względów formalnych jako że ZSSR nie walczył z Japonią niemal do końca konfliktu). Prawda, że z racji ogromnego zacofania i nikłego potencjału przemysłowego chiński wkład w zwycięstwo był innej miary niż czołowych trzech wielkich potęg. Mocarstwem Republikę

mianowano niejako na kredyt, z uwagi na jej bazę ludzką, surowcową i w przewidywaniu wielkiej roli w świecie. Na pewno był to także hołd dla najdłuższego w obozie sprzymierzonych, bo trwającego aż dziewięćdziesiąt siedem miesięcy, chińskiego oporu, którego skalę Anglosasi docenili wówczas, gdy sami doznali z rąk Japończyków łańcucha niebywałych klęsk¹.

Po kilku latach z legendy walczących Chin i ich przywódcy, triumfującej przez kilka lat zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, nie zostało jednak niemal śladu. Wyparcie wojsk Kuomintangu (KMT; Chińskiej Partii Narodowej) przez zwycięskich komunistów na Tajwan zbiegło się z wyparciem mitu o heroicznej Republice przez obraz brutalnego, nieudolnego i skorumpowanego reżimu, który zawałił się pod ciężarem swoich win. Amerykańska administracja prezydenta Trumana, oskarżana przez opozycję w Kongresie o tak zwaną „utrąę Chin”, podkreślała na wszystkie sposoby, że reżim Czang Kaj-szeka w pełni zasłużył sobie na swój los.

Jednym z głównych argumentów w tej rozgrywce stało się twierdzenie o zmarnowaniu przez rząd kuomintangowski olbrzymiej jakoby pomocy otrzymanej ze Stanów Zjednoczonych. Chodziło, rzecz charakterystyczna, nie tylko o wsparcie odebrane w czasie wojny domowej, ale także – ten zarzut był szczególnie niszczący propagandowo – o to z czasów wojny antyjapońskiej. Szereg głosów, z których najbardziej donośny należał do amerykańskiego szefa sztabu Czanga, generała Josepha Stilwella (zmarłego w 1946 r., ale przemawiającego dzięki pośmiertnie opublikowanych papierom) z istic biblijnym patosem oskarżało rezydujący do 1946 r. w Chongqingiu rząd Republiki Chińskiej. Podkreślano, że reżim nacjonalistów chińskich z bezwzględną chciwością domagał się w czasie wojny pomocy od Waszyngtonu i Londynu. Jednakże w rzeczywistości walkę jedynie pozorował, w ukryciu zachowując uzyskany sprzęt i pieniądze na powojenną rozprawę z komunistami².

Stwierdzić wypada, że na froncie propagandowo-popularyzatorskim oskarżenia te z całą pewnością odniosły zwycięstwo. Republika Chińska, zresztą niemal nie istniejąca w popularnych syntezach dziejów II wojny światowej³, jeśli już jest wymieniana, to niemal zawsze jako bezproduktywny konsument jakoby ogromnej amerykańskiej (czy szerzej: alianckiej) pomocy. Historycy wojny oczywiście

¹ Na ten temat por.: J. Polit, *Chwała czy potępienie? Republika Chińska jako aliant w II wojnie światowej*, „Arcana” 79, 2008, s. 104–115.

² Szerzej na ten temat: J. Polit, *Spór o Czang Kaj-szeka w historiografii angielskojęzycznej*, „Studia Historyczne” LIV/1 (213), 2011/1, s. 59–79; T. White (ed.), *The Stilwell Papers*, New York 1991 (I wyd. 1948); H.J. van de Ven, *Stilwell in the Stocks: the Chinese Nationalists and the Allied Powers in the Second World War*, „Asian Affairs” XXXIV/3, 2003, s. 243–259 (rozprawa z mitem Stilwella).

³ Por. J.F.L. Fuller, *Druga wojna światowa*, Warszawa 1958; na s. 18 czytamy, że walki w Chinach „nie stanowią [...] przedmiotu godnego badań”; A. Roberts, *Wicher wojny. Nowa historia drugiej wojny światowej*, Warszawa 2009 poświęca frontowi chińskiemu dwie strony na ogółem 559; autor ten wprawdzie przyznaje, że Czang Kaj-szek „wyświadczył aliantom wielką – i w dużej mierze nieodwzajemnioną – przysługę”.

o sprawach chińskich z reguły wiedzieli niezbyt dużo: wszelako przyznać im należy, że odpowiednie informacje zaczerpnęli z traktujących o Chinach opracowań. Prawda: wśród prac tych niewiele było monografii omawiających szczegółowo rozmiary amerykańskiej pomocy dla Republiki; prawdę mówiąc, nie było ich wcale. Głębiej wnikający w zagadnienie (nader nieliczni) dochodzili, jak zobaczymy, do wniosków nader nieoczekiwanych. Liczyli się jednak nie oni, a autorzy syntez o głośnych nieraz naukowych nazwiskach, tacy jak Jean Chesneaux, John King Fairbank, William Morwood czy – publikujący głównie po angielsku – Witold Rodziński. Wszyscy oni zgadzali się – nie wchodząc jednak w szczegóły – że rząd w Chongqingu otrzymał (i zmarnował) „zawrotną ilość pieniędzy”⁴. Z uwag tych, należących do historyków tak zwanego „wolnego świata”, chętnie korzystali (czasem nieświadomie) historycy i propagandyści bloku sowieckiego⁵. Badacze z Chińskiej Republiki Ludowej nie mieli powodu, by zaprzeczać owym opiniom – skoro, w konsekwencji, podkreślały one rozmiar sukcesów słabiej wspieranej komunistycznej armii, triumfującej i nad Japończykami, i nad Kuomintangiem. Sam Mao w znanym oświadczeniu stwierdził, że Chińska Armia Ludowo-Wyzwoleńcza pobiła znakomicie jakoby wyposażone wojska Czanga, choć „miała tylko motykę i karabin”⁶.

Niniejszy artykuł, próbujący zweryfikować ciągle dominującą w historiografii opinię, koncentruje się na trzech kwestiach. Po pierwsze, jakich rozmiarów pomoc Stany Zjednoczone i Wielka Brytania przyznały Republice Chińskiej w latach 1941–1945, to znaczy w okresie kiedy były wojennymi aliantami Republiki? Po drugie, czy pomoc ta rzeczywiście była nadzwyczajna wobec rozmiarów Chin, znaczenia ich oporu, wreszcie w zestawieniu z pomocą udzieloną innym aliantom? Wreszcie, czy owa przyrzeczona pomoc naprawdę w całości została Chinom przekazana?

Poniższe uwagi dotyczyć będą pomocy finansowej i wojskowej, czyli pożyczek oraz dostaw broni i niezbędnego do prowadzenia wojny sprzętu. Kwestię tę należy zaakcentować. Nikt nie przeczy bowiem, że to przede wszystkim politycznemu wsparciu Stanów Zjednoczonych Chiny zawdzięczały swój – dokonany mocno na kredyt – nominalny awans do roli wielkiego mocarstwa. Nastąpił on ku nieukrywanej niechęci Churchilla, przekonanego, że intencją Amerykanów jest po prostu zyskanie dodatkowego głosu (*faggot voice*) w ekskluzywnym gronie

⁴ W. Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław 1992, s. 664; *idem*, *Agresja amerykańska w Chinach 1945–1949*, Warszawa 1956, rozdział I zawiera klasyczny zbiór stereotypów; J. Chesneaux, F. Le Barbier, M.-C. Bergère, *China. From the 1911 Revolution to Liberation*, New York 1977, s. 266–267 (rozdział napisany przez Jeana Chesneaux); J.K. Fairbank, *Historia Chin. Nowe spojrzenie*, Warszawa–Gdańsk 2003, na s. 303 autor wzmiankuje enigmatycznie „amerykańską hojność”; W. Morwood, *Duel for the Middle Kingdom*, New York 1980, s. 299, 305, 308.

⁵ Klasykiem jest G. Jefimow, *Zarys nowożytnej i współczesnej historii Chin*, Warszawa 1952, s. 388–389. Bliźniaczych sformułowań używa Wiesław Olszewski (A. Czubiński, W. Olszewski, *Historia powszechna 1939–1997*, Warszawa 1999, s. 104).

⁶ W. Rodziński, *Agresja amerykańska...*, *op. cit.*, s. 160.

władców świata (przyznać trzeba, że w interpretacji tej było sporo słuszności)⁷. Także Moskwa nie ukrywała sceptycyzmu, zadowolając się jednak ostatecznie odsunięciem Chin od kwestii europejskich⁸. Zaskakujący (a dla wielu irytujący) wzlot Chin, państwa do niedawna nie do końca suwerennego, był przede wszystkim efektem woli prezydenta Roosevelta. Problem polega na tym, czy owemu poparciu politycznemu towarzyszyło wsparcie materialne.

Najpierw wyjaśnić należy, że strona anglosaska miała wszelkie powody, by we front chiński inwestować. Wbrew bowiem stereotypom wiązał on większość japońskich wojsk lądowych (choć już nie lotnictwa, a na pewno nie floty). Wedle znanego – i niezbyt przychylnego Chinom – szkockiego historyka Nialla Fergusona, przeciw armii Czang Kaj-szeka walczyła ponad połowa (53%) armii cesarza, gdy przeciw Amerykanom 33%, a Brytyjczykom 14%⁹. Choć ostatecznie amerykańscy GI zabili więcej żołnierzy japońskich niż Chińczycy, pozostaje faktem, że „znacznie więcej żołnierzy japońskich poznało pola bitew w Chinach niż na Pacyfiku”¹⁰. Gdy dodamy przy tym, że największy oddział amerykański walczący na kontynencie azjatyckim (nie na wyspach) miał rozmiary pułku – nawiasem mówiąc, działającego pod chińskim dowództwem¹¹ – rola zapomnianego frontu na terenie Państwa Środka nabierze właściwego wymiaru. Dorzucić można, że te formacje japońskie, które zadały US Army największe straty (oczywiście na Okinawie), wycofano uprzednio właśnie z chińskiego teatru działań wojennych¹². Dla Brytyjczyków, zagrożonych inwazją Indii, utrzymanie Chin w wojnie było kwestią nie mniej ważną, lecz już bardziej skomplikowaną. Rząd Republiki sprzyjał bowiem indyjskim aspiracjom niepodległościowym. Chongqing podejrzewany był też o plany aneksjonistyczne odnośnie do peryferii Imperium Brytyjskiego (fragmenty Indii i Birmy)¹³.

Z drugiej strony dla rządu chińskiego kwestią przetrwania stało się uzyskanie pożyczek, ze względów nie tylko stricte militarnych, ale także gospodarczych. Do listopada 1938 r. Wolne Chiny (jak określano terytorium rządzone z Chongqingiem)

⁷ Prime Minister Personal Minute, 23 VIII 1944, The National Archives, London [dalej TNA], FO 371./41581/F4046/34/10; W. Churchill, *Druga wojna światowa*, t. VI, ks. I, Gdańsk 1996, s. 355.

⁸ K. Sainsbury, *The Turning Point. Roosevelt, Churchill, Stalin and Chiang Kai-shek. The Moscow, Cairo and Teheran Conferences*, Oxford University Press, Oxford 1985.

⁹ N. Ferguson, *The War of the Word. History's Age of Hatred*, Penguin, London 2007, s. 485.

¹⁰ J.-L. Margolin, *Japonia 1937–1945. Wojna Armii Cesarza*, Dialog, Warszawa 2009, s. 15.

¹¹ Por. G.J. Bjorge, *Merrill's Marauders. Combined Operations in Northern Burma in 1944*, Forth Laevensworth KA 1996. I w tym oddziale, na skutek poniesionych strat, większość żołnierzy zaczęli stanowić Azjaci.

¹² T. Haruo, *The Strategic Coordination Between the Sino-Japanese and Pacific Wars*, [w:] M. Peattie, E. Drea, H. van de Ven, *The Battle for China. Essays on the Military History of the Sino-Japanese War of 1937–1945*, Stanford University Press, Stanford Calif. 2011, s. 439.

¹³ Chinese Claims in Upper Burma, 4 III 1943, TNA, WO 208/177; głównodowodzący w Indiach do FO, 9 VIII 1943, *ibidem*; Extract from Intelligence Summary Week Ending January 16th 1943, NA, WO 32/10248.

utraciły wprawdzie tylko jedną trzecią obszaru, ale za to niemal wszystkie obszary przemysłowe i bazę podatkową. Straty objęły 85% dochodów z ceł, 65% dochodów z monopolu solnego i 90% podatków. Dochody z eksportu, wynoszące w 1937 r. 11 785 839 yuanów, stopniały w roku następnym do 629 980 yuanów¹⁴. Po odcięciu portów kraj stał się przy tym „domem, do którego można się dostać jedynie przez komin”. Tym ostatnim w tym wypadku była trudna droga lotnicza ponad Himalajami (tak zwanym Garbem). Uzbrojenie armii przedstawiało się rozpaczliwie. Większość w miarę nowoczesnie wyposażonych jednostek zniszczona została jeszcze w latach 1937–1938. Mimo godnej podziwu ewakuacji w interior wielu fabryk nie było wśród nich ani jednej mogącej wyprodukować ciężarówkę, samolot czy czołg. Według ocen japońskich, państwo Czanga mogło wytwarzać samodzielnie jedynie broń strzelecką, przy czym cekaemy były najwyżej „średniej” jakości¹⁵. W 1943 r. prawie trzymilionowa armia chińska posiadała tylko milion karabinów (czyli przeciętny żołnierz karabinu nie miał), 83 tysiące karabinów maszynowych i zaledwie 9100 dział i moździerzy, nie mogąc właśnie z tego powodu zwiększyć swojej liczebności¹⁶.

By zwiększyć swe dochody, Kuomintang miał tylko cztery wyjścia, w większości mało skuteczne. Pierwszym było obcięcie wydatków, generalnie wykluczone w warunkach wojny, choć realizowane z niszczącym skutkiem wśród głodującej administracji państwowej. Drugim było nałożenie nowych podatków, naturalnie dokonane, ale z powodu utraty liczącej się bazy podatkowej mało owocne. Trzecie i najprostsze, acz rozpaczliwe, stanowiło drukowanie nowych pieniędzy, skutkujące w końcu tym, że za kwotę stu yuanów, wystarczającą przed wojną do nabycia pary wołów, w 1943 r. można było kupić kurczaka, zaś w 1944 – torebkę ryżu¹⁷. Pozostał sposób czwarty, czyli właśnie pożyczki zagraniczne.

Na finansowo-materiałowe wsparcie z zewnątrz rząd chiński liczył od początku konfliktu. Właśnie z tego powodu – co do dziś dziwi badaczy pozbawionych dobrych informacji lub dobrej woli – Republika nie ogłosiła oficjalnie stanu wojny z Japonią; amerykański Akt o Neutralności (*Neutrality Act*) z 1 maja 1937 r. nakładał bowiem automatyczne embargo na państwa walczące (tak na agresora, jak i ofiarę) i zabraniał udzielania im pożyczek¹⁸. Poprawka do

¹⁴ Dane za: Ch.-T. Chi, *Wartime Economic Development of China*, Institute of Pacific Relations, New York 1939, s. 132 i 613.

¹⁵ F.F. Liu, *A Military History of Modern China*, Princeton University Press, Princeton N.J. 1956, s. 160 i 247.

¹⁶ Dane za: H.-S. Chi'i, *The Military Dimension, 1942–1945*, [w:] J.C. Hsiung, S.I. Levine (eds.), *China's Bitter Victory. The War with Japan 1937–1945*, M.E. Shape, Armonk 1992, s. 171.

¹⁷ K. Menon, *Twilight of China*, Bharatiya Vidya Bhavan, Bombay 1972, s. 213. Są to ceny obowiązujące w Chongqing; w innych miastach potrafiły one znacznie się różnić.

¹⁸ Por.: R.E. Powaski, *Toward an Entangling Alliance: American Isolationism, Internationalism and Europe 1901–1950*, Westport Conn 1991, s. 72 i n. Wyśmiewanie faktu, że KMT „nie kwapił się” do ogłoszenia stanu wojny czytelnik polski najłatwiej znajdzie u Witolda Rodzińskiego (*Historia Chin*, s. 649). Nawiasem mówiąc, dokładnie z tego powodu stanu wojny nie ogłosili

owego aktu, zezwalająca na zakupy za gotówkę krajom mogącym samodzielnie odebrać towar (tak zwana zasada *cash and carry*), nie mogła być dla Chin wielką pociechą. Ich rząd nie dysponował bowiem ani dewizami (*cash*), ani flotą i portami, przez które można by pomoc sprowadzić (*carry*).

Jednakże USA, wychodzące dopiero z Wielkiego Kryzysu i pamiętające z goryczą niemożność ściągnięcia udzielonych przed owym kryzysem pożyczek, bardzo niechętnie decydowały się na pomoc finansową. Dlatego w latach 1937–1941 mocarstwem udzielającym Chinom największego wsparcia – w nadziei trwałego związania przez nie niezwykle groźnej armii japońskiej – okazał się Związek Sowiecki. W marcu i lipcu 1938 r. Kreml udzielił Republice dwóch pożyczek na kwotę 50 mln dolarów każda, nisko oprocentowanych (3%) i bez zastrzeżeń, że nie mogą być użyte na zakup broni; przeciwnie, szerokim strumieniem popłynęła ona właśnie z Moskwy¹⁹. Spłacać je miano dostawami surowców (głównie metali, w tym wolframu) i niektórymi produktami rolnymi, jak herbata. Ponieważ potrzeby walk 1938 r. (najkrwawszego, obok 1944, w całej wojnie) spowodowały błyskawiczne zużycie owego kredytu, w czerwcu 1939 r. podpisano kolejną pożyczkę, opiewającą na 150 mln dolarów²⁰. Hojność sowiecka uległa jednak raptownemu zahamowaniu z powodu reorientacji polityki Kremla w wyniku zawartego 23 sierpnia 1939 r. paktu Ribbentrop–Mołotow. Jego skutkiem było między innymi – dokonywane nie bez zadowolenia Niemiec – stopniowe redukowanie pomocy dla Walczących Chin. Ostatecznie pomoc ta uległa wstrzymaniu na skutek sowiecko-japońskiego „paktu o neutralności” z 13 kwietnia 1941 roku. W rezultacie z ostatniego sowieckiego kredytu, na papierze najhojniejszego, Chińczycy otrzymali jedynie 73,174 mln z obiecanych 150 mln (a więc mniej niż połowę), choć podręczniki zwykle wymieniają jedynie bardziej imponującą z owych sum²¹.

Pomoc mocarstw zachodnich była w tymże czasie znacznie skromniejsza. W grudniu 1938 r. Stany Zjednoczone po raz pierwszy przyznały Chinom pożyczkę 25 mln dolarów, obwarowaną charakterystycznymi dla okresu izolacjonizmu zastrzeżeniami (nie mogła być przeznaczona na zakup broni) i oprocentowaną wyżej niż

Japończycy, głosząc za to tezy o „incydencie” i „ekspedycji karnej”. Były to jedynie wybiegi prawne, skoro renomowani eksperci brytyjscy nie mieli wątpliwości, że stan wojny istnieje (*Memorandum on the Legality of the Japanese Action in China*, 31 VIII 1937, by G. Fitzmaurice, TNA, FO 371/20955/F6123/9/10).

¹⁹ J. Wojtkowiak, *Stosunki radziecko-japońskie w latach 1931–1941*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, s. 107 (tamże źródła).

²⁰ *Ibidem*, s. 195.

²¹ Albo nie wyszczególniają poszczególnych kwot, mówiąc enigmatycznie o „pomocy sowieckiej”, w skład której wliczają też wartość otrzymanej na kredyt broni (W. Sapożnikow, *Japono-kitajskaja wojna i kolonialnaja politika Japonii w Kitae*, Moskwa 1970, s. 160; Pin Min [Bing Ming], *Istoria kitajsko-sowieckoj družby*, Moskwa 1959, s. 209). Prawdę ukazuje, opierając się na źródłach chińskich, Maochun Yu (*Dragon's War. Allied Operations and the Fate of China*, Naval Institute Press, Annapolis 2006, s. 14).

sowiecka (4%)²². Pewnej pomocy udzieliła też Wielka Brytania. W grudniu 1938 r. rząd Neville'a Chamberlaina przyznał Chinom pół miliona funtów na zakup ciężarówek transportujących broń tak zwaną Drogą Birmańską, a 8 marca 1939 r. wyłożył taką samą kwotę na rzecz stabilizacji chińskiej waluty. Jest charakterystyczne – na co zwracali uwagę już współcześni, m.in. Władysław Studnicki – że Brytyjczycy okazali się znacznie hojniejsi dla Chin niż wobec Polski.

Kolejnej pomocy Chinom, na skromną kwotę 20 mln dolarów, Roosevelt udzielił dopiero w lutym 1940 roku. Był to fatalny moment w wojnie; ZSSR, owocnie współpracujący z Niemcami, najechał niedawno Finlandię, zaś mocarstwa zachodnie, rozważające starcie z nim w Skandynawii, myślały o przeciągnięciu na stronę koalicji nowego rządu japońskiego admirała Yonai Mitsumasy, które to odwrócenie przymierzy na pewno nie służyłoby Stanom Zjednoczonym²³. Nowy kredyt, na tych samych warunkach co poprzednio, służyć miał podtrzymaniu chińskiego oporu w obliczu bardzo ponurej dla Republiki sytuacji (wsparcie z Moskwy zaczynało już zamierać). Dopiero gdy Japonia, Niemcy i Włochy zdecydowały się rzucić wyzwanie Waszyngtonowi, zawierając jawnie antyamerykański Pakt Trzech (zawarto go, jak precyzował art. 3, przeciw mocarstwu, gotowemu interweniować w wojnie w Europie lub w konflikcie chińsko-japońskim), Biały Dom, czując poparcie wzburzonej opinii publicznej, odpowiedział w październiku 1940 r. kolejnym kredytem na 25 mln dolarów. W lutym 1941 r. doszła do niego jeszcze jedna pożyczka, najwyższa, na kwotę 50 mln. Ogółem do wiosny 1941 r. Stany Zjednoczone pożyczyły więc Republice 120 mln dolarów, wobec 250 mln dolarów przyznanych przez Sowieków²⁴. Zestawienie z kwotą Chinom faktycznie przez Stalina przekazaną (jak wspomniano, w sumie 173,17 mln) nie wypada już wprawdzie dla USA tak druzgocąco, pozostaje wszakże faktem, że pożyczki sowieckie oprocentowane były na 3%, podczas gdy w wypadku amerykańskim było to od 4 do 4,5%.

Przełomem w owej prowadzonej dotąd bez rozmachu akcji stało się nie tyle przystąpienie USA do wojny (w sferze psychologicznej oczywiście przełomowe), co uchwalenie przez amerykański Kongres 11 marca 1941 r. – jednocześnie z paktem japońsko-sowieckim – sławnego *lend and lease act*. Pozwalał on na oferowanie tytułowej pożyczki i dzierżawy krajom uznawanym za „żywotne z punktu widzenia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych”. Wobec porzucenia Chin przez Moskwę Waszyngton postanowił przejąć jej rolę we wspieraniu

²² J.W. Graver, *China's Wartime Diplomacy*, [w:] J.C. Hsiung, S.I. Levine, *China's Bitter Victory*, s. 13; M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 11.

²³ O próbie „odwrócenia przymierzy”: J. Polit, *The Far Eastern War and the Beginning of European Catastrophe*, [w:] P. Mikietyński (ed.), *1939–2009. 70th Anniversary of the Outbreak of the World War II*, Historia Iagellonica, Kraków 2010, s. 51–55; P. Lowe, *Great Britain and the Origins of the Pacific War. A Study of British Policy in East Asia, 1937–1941*, Oxford University Press, Oxford 1977, s. 106 i n.

²⁴ M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 88.

Republiki, zmagającej się z najbardziej prawdopodobnym przeciwnikiem USA w potencjalnej wojnie. Nowe zabory japońskie (w Indochinach) i sojusz Japonii z Niemcami pozbawiły już znacznej części Amerykanów izolacjonistycznych złudzeń. 6 kwietnia Roosevelt oficjalnie uznał Chiny jako kwalifikujące się do otrzymania pomocy z *lend-lease'u*, podczas gdy wysłannik Czanga Song Ziwen (znany jako „T.V. Soong”) przedstawił długą listę potrzeb, obejmującą m.in. tysiąc samolotów, wyposażenie 30 dywizji piechoty i materiały na rozbudowę Drogi Birmańskiej. Przywódca Republiki ze względów prestiżowych odrzucił jednak pomysł swego szwagra Songa, by USA wzięły na swe utrzymanie choć część z głodujących i fatalnie wyposażonych chińskich dywizji²⁵.

Z przyznanej w ramach *lend-lease'u* pomocy do grudnia 1941 r. zdołano przekazać Chinom 25 821 tys. dolarów. Pierwszy statek, z 7 552 tonami broni, opuścił San Francisco w maju. W dniu Pearl Harbor (7 grudnia 1941 r.) w drodze znajdowało się 66 675 ton²⁶.

Uderzenie Japonii na oba mocarstwa anglosaskie przyniosło formalnie całkowitą zmianę perspektywy. Chiny stały się aliantem Waszyngtonu i Londynu – w wojnie przeciwko Cesarstwu nominalnie głównym i najcenniejszym, którego rola, w przekonaniu wielu, odpowiadała roli ZSSR w wojnie przeciwko Niemcom. Republika, jak już wspomniano, wiązała bowiem gros sił lądowych przeciwnika, podczas gdy Amerykanie początkowo angażowali przeciw Japonii – podobnie jak do 1943 r. przeciw Niemcom w Europie – niemal wyłącznie lotnictwo i marynarkę (ze stanowiącą część tej ostatniej piechotą morską). Po upokorzeniu i kompromitacji aliantów w Pearl Harbor i Singapurze heroiczny opór Chin robił wrażenie. Władający mistrzowsko słowem Roosevelt mówił z patosem „o owych milionach, które od czterech i pół roku znoszą bomby oraz głód, [ale] smagają najeźdźców raz po razie mimo japońskiej przewagi w sprzęcie oraz broni”²⁷. Dość prędko okazało się jednak, że krasomówstwu prezydenta nie odpowiada jego hojność.

Uwagi poniższe odwoływać się będą przede wszystkim do ustaleń Arthura N. Younga, amerykańskiego doradcy finansowego Czang Kaj-szeka i autora dwóch fundamentalnych monografii, których wartości informacyjnych nikt do tej pory nie podważył²⁸. Mimo swej półwiekowej już metryki – i ogólnej dostępności – nie wywarły one jednak dostrzegalnego wpływu na autorów historycznych syntez.

30 grudnia 1941 r. Czang Kaj-szek poprosił swych potężnych sprzymierzeńców o miliard dolarów pożyczki – pół miliarda od Waszyngtonu i tyleż

²⁵ Obliczenia Songa zakładały, że miesięczne utrzymanie przez USA miliona chińskich żołnierzy wynosić będzie 10 mln dolarów – dziesięć dolarów na żołnierza, dziennie 33 centy.

²⁶ A.N. Young, *China and the Helping Hand, 1937–1945*, Harvard University Press, Cambridge MA 1963, s. 147; M. Yu, *Dragon's War, op. cit.*, s. 90.

²⁷ Cyt. za: R.E. Sherwood, *Roosevelt and Hopkins*, Harper, New York 1948, s. 458.

²⁸ A.N. Young, *China and the Helping Hand, op. cit.*; *idem, China's Wartime Finance and Inflation, 1937–1945*, Cambridge Mass. 1965.

od Londynu. Miał do tego pełne prawo – Anglosasi nie tylko nie byli w stanie wysłać Chinom na odsiecz żadnych wojsk, ale sami domagali się (skutecznie) chińskiej pomocy w obronie brytyjskiej Birmy. Ta ostatnia wkrótce upadła, a wraz z nią Droga Birmańska (ostatni lądowy szlak komunikacji ze światem) i wspomniani, będący w drodze sprzęt z *lend-lease'u*, albo zdobyty przez Japończyków, albo przejęty przez stronę brytyjską na potrzeby własnej armii²⁹. Budżet Chin na rok 1942 mówił o 15 miliardach yuanów przy dochodach rządu 5 miliardów – oznaczało to dalsze rozkręcanie inflacyjnej spirali³⁰. Roosevelt zdawał się równie pomocny co przejęty. 30 stycznia, wezwawszy do Białego Domu sekretarza skarbu Henrego Morgenthaua, szefa dyplomacji Cordella Hulla i sekretarza skarbu Jessie'ego Jonesa, nakazał im nadać bieg sprawie i już po dwóch tygodniach podpisał odpowiedni dokument, uchwalony przez Kongres 7 lutego 1942. Pożyczka była nie tylko bezprecedensowa (przekraczała dwukrotnie wszystko, co otrzymały Chiny od wszystkich państw przez cały dotychczasowy okres wojny), ale nie zawierała żadnych uwag co do użycia pieniędzy i terminu ich zwrotu. Dodatkowo Roosevelt, „aby pomóc Czangowi i jego walucie” niszczonej przez inflację, nakazał Morgenthauowi przeprowadzenie interwencyjnych zakupów chińskich yuanów i przekazanie Chinom złota w celu stabilizacji kursu pieniądza³¹.

Niemal równocześnie rząd brytyjski, acz znajdujący się w znacznie gorszym położeniu niż USA, zaoferował chińskiemu sprzymierzeńcowi 50 milionów funtów (około 250 mln dolarów). Warunki pożyczki miały być początkowo gorsze niż amerykańskie, co spowodowało protesty ambasadora w Londynie Wellingtona Koo (Gu Weijuna). Ostatecznie oznajmiono, że kredyt będzie przyznany „w takim czasie i na takich warunkach, jakie zostaną uzgodnione między obu rządami”³².

²⁹ J. Taylor, *Generalissimo. Chiang Kai-shek and the Struggle for Modern China*, The Belknap Press, Cambridge Mass.–London 2009, s. 198–208; H.J. van de Ven, *War and Nationalism in China, 1925–1945*, Routledge, London–New York 2003, s. 35.

³⁰ A.N. Young, *China and the Helping Hand*, *op. cit.*, s. 219; *idem*, *China Wartime Finance*, *op. cit.*, s. 363–365; M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 90. W grudniu 1942 r. za dolara płacono według oficjalnego kursu 50 yuanów, w grudniu 1943 – 98, w grudniu 1944 r. – 60 (A. Feuerwerker, *The Chinese Economy 1912–1949*, Michigan 1968, s. 60). Wartość czarnorynkowa była znacznie wyższa.

³¹ R. Dallek, *Franklin Delano Roosevelt and American Foreign Policy 1932–1945*, Oxford University Press, Oxford 1995 (I wyd. 1979), s. 330–331; H. Feis, *The China Tangle. The American Effort in China from Pearl Harbor to Marshall Mission*, Princeton University Press, Princeton N.J. 1972, s. 20–23; M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 90–91. Pożyczkę uchwalono 7 lutego, ale sam traktat podpisano 21 marca 1942.

³² War Cabinet Conclusions 14(42), 2 II 1942, TNA, CAB 65/25; Negocjacje: Treasury to Foreign Office, 1 IV 1942, TNA, FO 371/31618; K.-Ch. Chan Lau, *The Anglo-Chinese Loan Negotiations (1941–1944). A Study of Britain's Relations with China During the Pacific War*, “Papers on Far Eastern History”, vol. IX, March 1974, s. 101–135; N. Young, *China and the Helping Hand*, *op. cit.*, s. 229; S.G. Craft, *V.K. Wellington Koo and the Emergence of Modern China*, The University Press of Kentucky, s. 152.

Z pozoru Chińczycy mieli więc powody do triumfu. Czang Kaj-szek, polityk wielce powściągliwy, w osobistym diariuszu zamieścił szereg uwag o szlachetności charakteru Roosevelta³³. Rzeczywistość okazała się jednak znacznie mniej wspaniała.

Podczas zakończonej 12 stycznia 1942 r. amerykańsko-brytyjskiej konferencji „Arcadia” Anglosasi zdecydowali, że główny wysiłek militarny Amerykanów skoncentrowany będzie przeciw Niemcom, nie Japonii. Przeciw tej ostatniej inwestować zaś postanowiono na Pacyfiku, a nie na obszarze Chin, Birmy i Indii (tzw. teatr CBI). Wbrew bombastycznym zapowiedziom mediów Chinę znalazły się na szarym końcu amerykańskich strategicznych priorytetów. Zamiast pieniędzy, amunicji i wojsk Roosevelt wysłał Czang Kaj-szekowi generała Josepha Stilwella w charakterze szefa sztabu i wodza naczelnego chińskich dywizji ekspedycyjnych do Birmy. Ów „Octowy Józio” (Vinegar Joe), jak go nazywano z racji koszarowego języka, pogardzający rządem chińskim, a do Czang Kaj-szeka żywiący obsesyjną nienawiść, skoncentrował niebawem w swych rękach kontrolę nad całą przyznaną Republice pomocą z *lend-lease*’u, wbrew jakichkolwiek zwyczajom i zasadom. Kierował ją niemal wyłącznie do bezpośrednio mu podległych wojsk, walczących najpierw w Birmie, a potem wypartych do Indii. Bezkarność zapewniało mu poparcie szefa Sztabu Generalnego Wojsk Lądowych USA generała George’a Marshalla, cieszącego się całkowitym zaufaniem prezydenta. Ten ostatni łagodził oburzenie Czanga zapewnieniami, że Chiny otrzymywać będą lotniczym szlakiem nad Himalajami miesięcznie minimum 10 tys. ton dostaw. Tak naprawdę jednak do końca 1942 r. i jeszcze długo w roku następnym było to nie 10 tysięcy, a tylko 600 ton.

Nie wchodząc w szczegóły, przez cały okres wojny amerykańska pomoc dla Chin w ramach *lend-lease*’u przedstawiać się miała następująco:

AMERYKAŃSKA POMOC DLA CHIN W RAMACH LEND-LEASE’U, 1941–1945			
ROK	CAŁOŚĆ WYDATKÓW	W TYM DLA CHIN	%
1941	1,540	26	1,7
1942	6,896	100	1,5
1943	12,011	49	0,4
1944	14,940	53	0,4
1945	13,713	1 107	8,0
RAZEM	49,096	1 336	2,7

Źródło: A.N. Young, *China and the Helping Hand*, s. 350.

³³ J. Taylor, *Generalissimo, passim*, np. s. 242, 247.

W przedstawionym bilansie uderza fakt, że olbrzymia większość (ponad 90%!) przekazanej Chinom pomocy została otrzymana w ostatnich ośmiu miesiącach wojny (zakończonych 2 września), przez co nie mogła już zostać realnie wykorzystana. Jej wyekspediowanie wiąże się z nazwiskiem generała Alberta Wedemeyera, który w październiku 1944 r. zastąpił konfliktowego generała Stilwella i zaczął traktować chińskiego sprzymierzeńca w sposób bardziej partnerski. Podjęto wówczas szereg wysiłków i reform, na których wejście w życie nie pozwolił już wszakże koniec wojny³⁴. Innymi słowy, większość i tak relatywnie niewielkich zasobów skierowanych do Chin przed Stany Zjednoczone pomóc już Republice w wojnie antyjapońskiej nie mogła.

Kolejnym paradoksem jest fakt, że – jeśli pominiemy zmarnowany r. 1945 – udział Chin w programie *lend-lease* był największy w r. 1941, to znaczy przed Pearl Harbor, a więc ZANIM stały się one aliantem Stanów Zjednoczonych. Po czynnym wejściu USA do wojny udział „pierwszego sprzymierzeńca przeciw Japonii” (jak go ongiś określił Roosevelt) w pomocy amerykańskiej systematycznie się zmniejszał, niekiedy kurcząc się także w liczbach bezwzględnych. Najniższy poziom (0,4%) osiągnął w najstraszniejszym dla Chin 1944 r., gdy na Republikę ruszyła japońska tak zwana ofensywa Ichigō. Dla jej przeprowadzenia armia cesarska skoncentrowała największe siły w całych swoich dziejach (pół miliona żołnierzy i 15 tys. pojazdów mechanicznych)³⁵. Ponieważ amerykańska produkcja wojenna osiągnęła swój szczyt właśnie w 1944 r.³⁶, można bez przesady stwierdzić, że amerykańskie wsparcie dla Chin było tym mniejsze, im większe stawały się możliwości jego udzielenia.

Udział Chin stanowił więc niewielki ułamek w amerykańskiej pomocy w ramach *lend-lease*'u, który to *lend-lease* stanowił z kolei niewielką część wojennego wysiłku Stanów Zjednoczonych. Do wniosków jeszcze bardziej jednoznacznych dojść można porównując udzielone Chinom wsparcie – obiegowo, przypomnijmy, uważane dziś za „ogromne” – z pomocą skierowaną przez Biały Dom dla innych liczących się uczestników koalicji. Odpowiednie liczby przedstawiają się tu następująco³⁷:

³⁴ Por. J. Polit, *Gorzki triumf. Wojna chińsko-japońska 1937–1945*, Avalon, Kraków 2013, s. 869–873; J. Taylor, *Generalissimo*, *op. cit.*, s. 311–312.

³⁵ H. Takeshi, *The Ichigō Offensive*, [w:] M. Peattie, E. Drea, H. van de Ven (eds.), *The Battle for China*, s. 392.

³⁶ Por. tabele przedstawione przez P. Kennedy'ego, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Książka i Wiedza, Warszawa 1994, s. 347 i 349.

³⁷ Podane liczby różnią się nieco od tych w tabeli poprzedniej, bo obejmują też dodatkowy rok między wrześniem 1945 a wrześniem 1946, co jednak nie wpłynęło znacząco na proporcje między nimi. Imperium Brytyjskie obejmuje też dominia (Kanadę, Afrykę Południową, Australię, Nową Zelandię) oraz Indie.

POMOC USA DLA CHIN NA TLE POMOCY DLA IMPERIUM BRYTYJSKIEGO, ZWIĄZKU SOWIECKIEGO I FRANCJI		
PAŃSTWO	OTRZYMANA POMOC W USD	%
IMPERIUM BRYTYJSKIE	31 267 240 530	64,65
ZWIĄZEK SOWIECKI	11 260 343 603	23,20
FRANCJA	3 207 608 188	6,06
CHINY	1 548 794 966	3,20

Źródło: „New York Times”, 19 X 1946, cyt. w: A. Yu, *Dragon's War*, op. cit., s. 94.

Naturalnie pomoc USA dla Wielkiej Brytanii, kraju emocjonalnie najbliższego większości Amerykanom i w dodatku będącego niezbędną odskocznią dla projektowanej inwazji Europy, tak czy inaczej stanowić musiała priorytet. Równie oczywiste jest miejsce Związku Sowieckiego, wiążącego ogromną większość sił armii niemieckiej i tym samym oszczędzającego życie anglosaskich żołnierzy. Rozmiary dystansu między tymi krajami a Chinami (Republika otrzymała dwadzieścia razy mniej niż ZSSR) nie jest już jednak taki oczywisty. Szczególnie jednak uderza zestawienie Chin z Francją, niemal do końca wojny nie traktowaną jako członek ścisłego kierownictwa koalicji (jej przedstawiciele nie brali udziału w żadnym z czterech wojennych szczytów). Roosevelt, tak serdeczny w słowach wobec Republiki Chińskiej, niejednokrotnie okazywał wobec Francji daleko posuniętą niechęć, a do jej przywódcy Charlesa de Gaulle'a chyba więcej niż niechęć. W szerszych wypowiedziach deklarował pozbawienie tego kraju imperium kolonialnego oraz oderwanie od niego pogranicznych terytoriów na rzecz wymyślonego przez siebie państwa o nazwie „Walonia”³⁸. Przypisać trzeba, że wkład Paryża w zwycięstwo był raczej skromny, podlegli mu żołnierze równie często jak z wojskami Osi bili się przeciw Anglosasom, zaś gaullistowsy Wolni Francuzi, mimo niezaprzeczonego bohaterstwa, do 1942 r. ścierali się przede wszystkim z własnymi rodakami w Afryce i Syrii. Wszystko to nie zmieniło faktu, że splamiona kolaboracją Francja, mająca wielkie i nie naruszone wojska na obszarach zamorskich, otrzymała z Waszyngtonu pomoc ponad dwa razy większą niż niezłomne, niesłuchanie ubogie i walczące nieprzerwanie Chiny. „Przed objęciem stanowiska w Chinach odwiedziłem wszystkie, prócz rosyjskiego, teatry działań wojennych – stwierdził gorzko wspomniany już generał Wedemeyer – tak więc zostałem zmuszony do poczynienia porównań: miliony ton zaopatrzenia dla Rosjan oraz Brytyjczyków i jedynie strumyczek

³⁸ P. Grudziński, *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Ossolineum, Wrocław 1980, s. 115; J. Łaptos, *Historia Luksemburga*, [w:] *idem* (red.), *Historia małych krajów Europy*, Ossolineum, Wrocław 2002, s. 219.

dla Chin”. Państwo Środka „doprawdy, znajdowało się na samym końcu linii zaopatrzeniowej”³⁹.

Konstatacja tego niekorzystnego dla Chin faktu nie wyczerpuje jednak zagadnienia. Warto jeszcze bowiem wyjaśnić, na co zużyte zostały te pieniądze, które faktycznie do Chin dotarły. Otóż, według danych kuomintangowskiego Ministerstwa Wojny, między majem 1942 r. (tzn. ostatecznym odcięciem Drogi Birmańskiej) a wrześniem 1944 aż 98% owej pomocy szło na utrzymanie amerykańskiego personelu lotniczego w Chinach. Była to sławna 14. Armia Powietrzna USAAF pułkownika Claire’a Chennaulta (tak zwane „Latające Tygrysy”⁴⁰) oraz – od wiosny 1944 – eskadry Superfortec B-29. Chennault i jego ludzie oddali Chinom ogromne usługi (nie można tego już rzec o załogach z B-29, które przeprowadziły raptem dwadzieścia rajdów), nie zmienia to jednak faktu, że byli Amerykanami, których chińscy towarzysze broni przymierali w tym czasie głodem. Jak oceniano jesienią 1944 r., każdy z 27 739 członków personelu amerykańskiego zużywał miesięcznie dwie trzecie tony zaopatrzenia⁴¹. Jego utrzymanie kosztowało tyle co pięciuset żołnierzy chińskich. Jak stwierdzał szwagier Czang Kaj-szeka Kong Xiangxi („H.H. Kung”), „w Chinach wasi chłopcy potrzebują sześciu jajek dziennie. [...] Zjadacie dziennie funt wołowiny. [...] By was zaopatrzyć w mięso, żywimy was naszymi wołami, używanymi do orki. [...] Wkrótce chłopom nie pozostaną żadne zwierzęta do uprawy roli”⁴². Wśród Chińczyków jedynym, wspomnianym już wyjątkiem była armia ekspedycyjna dowodzona przez Stilwella, która w latach 1943–1944 odbijała Birnę. Operowała ona jednak poza Chinami. Armie Kuomintangu w samym Państwie Środka otrzymały, jak sucho przyznawali sami Amerykanie, „praktycznie zero”⁴³.

W tej sytuacji wojenna korespondencja Roosevelt – Czang Kaj-szek odzwierciedlała coraz większą frustrację i oburzenie chińskiego przywódcy. Spełnienie jego apeli o zwiększenie pomocy uzależniane było od zgody na większe zaangażowanie Chin w ofensywę armii Indo-Brytyjskiej w Birmie. Czang gotów był takiej zgody udzielić pod warunkiem, że ofensywa odblokuje zaopatrującą Chiny dawną Drogę Birmańską, prosił też o uzbrojenie przez Amerykanów 90 chińskich dywizji. Do porozumienia tej treści doszło, jak się wydawało, podczas wspomnianej już konferencji w Kairze w listopadzie 1943 roku. Spotkanie Roosevelta i Churchilla ze Stalinem w Teheranie, do którego doszło tuż po kair-

³⁹ A.C. Wedemeyer, *Wedemeyer Reports!*, Henry Holt, New York 1958, s. 289–290 i 278.

⁴⁰ Lotnicy Chennaulta stanowili jedyną formację amerykańską walczącą podczas wojny na terenie Chin. Ich liczebność nie przekraczała 500 maszyn (pod koniec 1944 r. – 900), co zestawiać można z 21 tysiącami samolotów przekazanych przez Roosevelta Stalinowi w tychże latach 1941–1945.

⁴¹ J. Taylor, *Generalissimo*, *op. cit.*, s. 271 i 309.

⁴² Cyt. za: A.N. Young, *China and the Helping Hand*, *op. cit.*, s. 253–254.

⁴³ C.F. Romanus, R. Sunderland, *United States Army in the World War II. China Burma – India Theatre. Stilwell’s Command Problems*, Office of the Chief of Military History, Washington 1956, s. 321–322.

skim szczycie, sprawiło wszakże, że obaj Anglosasi złamali swe obietnice, zanim chiński prezydent zdążył wrócić do domu. Mimo to Roosevelt, grożąc wstrzymaniem obiecaną, ale bynajmniej nie przekazaną pomocą, wymusił wsparcie dla Birmy serią wysłanych na początku 1944 r. ultimatywnych depesz, choć Chongqing ostrzegał, że Wolne Chiny znajdują się w przededniu największej w historii japońskiej ofensywy⁴⁴. Pogrom sił chińskich, jaki nastąpił w jej trakcie, był w lwiej części rezultatem ich niedostatecznego i przestarzałego uzbrojenia. „Wszystko, co otrzymaliśmy – depeszował w jej trakcie rozgoryczony Czang Kaj-szek – to 60 górskich dział, 320 działek przeciwlotniczych, 560 bazook. [...] Wzięliśmy Myitkyinę [w Birmie], ale straciliśmy całe wschodnie Chiny”⁴⁵. Dla porównania, sowiecka armia do czasu ofensywy Ichigō (czyli do kwietnia 1944 r.) otrzymała (nie licząc morza drobniejszego sprzętu, w rodzaju właśnie dział przeciwlotniczych i bazook) 12. tys. samolotów, 9 tys. czołgów, 220 tys. ciężarówek – a do końca wojny otrzymać miała jeszcze drugie tyle⁴⁶.

Odnotować należy, że mimo tych oczywistych faktów niechętni Republice Chińskiej autorzy i wtedy, i później (niekiedy do dzisiaj) utrzymywali, iż rozbite podczas ofensywy Ichigō chińskie dywizje „były uzbrojone tak obficie w amerykańską broń, że ich dowódcy sprzedawali ją na czarnym rynku oraz Japończykom”⁴⁷. Falszywe te twierdzenia podtrzymywał nienawidzący Czanga generał Stilwell i jego zastępca Frank Dorn, w czasie japońskiego natarcia depeszujący, że w Chongqing Kuomintang utrzymuje stale broń przeciwlotniczą i miliony taśm z amunicją, w Kunmingu zaś działa i zaopatrzenie dla pięciu batalionów artylerii polowej⁴⁸. Choć wśród chińskich oficerów nie brakowało ludzi skorumpowanych i nieudolnych, oskarżenia te w najmniejszej mierze nie odpowiadały prawdzie. Następca Stilwella, generał Albert Wedemeyer, stwierdzić miał rychło, że aby broń amerykańska znalazła się w Chinach, należy (co i zrobił) ściągnąć do nich armię wysłaną do Birmy⁴⁹. Zatruta propaganda przynosiła jednak owoce. 28 września Churchill w przemówieniu w Londynie oznajmił, że Chińczycy ponoszą druzgocące klęski mimo konsumowania ogromnej (*lavish*) amerykańskiej pomocy w „nieumiarkowanej ilości” (*excessive amount*). Rząd w Chongqing na próżno replikował z oburzeniem, że owa nieumiarkowana pomoc nie wystarczyłaby na utrzymanie w polu jednej dywizji anglosaskiej dłużej niż tydzień⁵⁰.

⁴⁴ H.J. van de Ven, *War and Nationalism in China*, op. cit., s. 53–54; J. Polit, *Pod wiatr: Czang Kaj-szek 1887–1975*, Arcana, Kraków 2007, s. 488.

⁴⁵ Czang do Roosevelta, 9 X 1944, [w:] *Foreign Relations of the United States 1944*, vol. VI: *China*, Washington 1967, s. 167–169.

⁴⁶ Dane za: W. Anders, *Klęska Hitlera w Rosji*, Londyn 1997, Polska Fundacja Kulturalna, s. 189.

⁴⁷ S. Seagrave, *The Soong Dynasty*, New York 1985, Harper and Row, s. 398.

⁴⁸ J. Taylor, *Generalissimo*, s. 270.

⁴⁹ A.C. Wedemeyer, *Wedemeyer Reports!*, op. cit.

⁵⁰ Churchill do parlamentu, 28 IX 1944, TNA, FO 371/41689/F4516/4516/10.

Prócz dostaw z *lend-lease'u* Chiny dysponować jednak miały wszakże, jak wspomniano, półmiliardową pożyczką ze stycznia 1942 r. oraz „złotą pożyczką” na podreperowanie waluty, której wysokość sekretarz skarbu Morgenthau określił na dwieście milionów. Tu zawód okazał się równie gorzki. Zawiadujący owym kredytem zastępca Morgenthaua, Harry Dexter White, i jego dwaj podwładni, Frank Coe (odpowiedzialny za rezerwy złota) oraz Solomon Adler (przedstawiciel Departamentu Skarbu w Chinach), nałożyli na jego przyznanie tyle ograniczeń, że do końca wojny Republika otrzymała tylko połowę przyznanej kwoty. Zużyto ją całkowicie na bezowocne próby ratowania yuana i powstrzymania inflacji. Wierząc w przyobiecaną przez Morgenthaua „złotą pożyczkę”, Bank Chin sprzedawał złoto także wtedy, gdy zabrakło mu kruszcu, rozpaczliwie czekając na amerykańską pomoc finansową. Nie nadeszła nigdy. Morgenthau, który całą swą wiedzę o Chinach czerpał od White’a i jego ludzi, przez większą część wojny określał Chińczyków mianem „sukinsynów” i „sfory oszustów”⁵¹. Dopiero w maju 1945 r. przekonał się, że oszustem był kto inny: okazało się, że ze (w teorii dwustumilionowej) „złotej pożyczki” Chińczykom przekazano zaledwie 8 milionów, fakt – notował w diariuszu – „niewybaczalny” i „absolutnie haniebny”⁵². Roosevelt nie żył wówczas od ponad miesiąca i wielu jego współpracowników utrzymywało z przekonaniem, że nic nie wiedział. Po latach admirał William Leahy, szef Połączonego Komitetu Szefów Sztabów, wspominał:

Nigdy nie mogłem zrozumieć, co się stało w Chinach –. – Wiedziałem, że w Kairze prezydent Roosevelt zapewnił Czang Kaj-szeka o wszechstronnym poparciu ze strony swojej i Ameryki. [...] Raz po raz powtarzał mi, że zaniedbujemy Chiny. Lecz ktoś lub coś stawało między nim a jego planami. [...] Prezydent napomykał o tym często, aż do samej śmierci. Zamierzał wykryć, co się stało – dlatego nie wspieramy Czanga. Ale po jego śmierci sprawy poniechano⁵³.

Dziś jest oczywiste, że White był znakomitym agentem wywiadu ZSSR działającym pod kryptonimem „Jurist”. Agentami sowieckimi byli także Adler i Coe⁵⁴. Owocną działalność przeciw Republice Chińskiej prowadzili i inni wysoce postawieni podwładni Roosevelta, z których warto wymienić chociażby osobistego wysłannika prezydenta do Chin, Lauchlina Curie. White umarł

⁵¹ Cyt. za: J.E. Smith, *Lucius D. Clay. An American Life*, New York 1990, s. 175.

⁵² Diariusz Morgenthaua, 29V 1945, cyt. w: M. Yu, *Dragon's War*, s. 102.

⁵³ Cyt. za: M.E. Miles, *The Different Kind of War. The Unknown Story of the U.S. Navy's Guerilla Forces in World War II China*, Doubleday, Garden City, N.Y. 1967, s. 587.

⁵⁴ Por. R.B. Craig, *Treasonable Doubt: The Harry Dexter White Spy Case*, Lawrence KS 2004; E. Haynes, H. Klehr, *Venona. Decoding Soviet Espionage in America*, New Haven 1999, *passim*, np. 142–144; <http://query.nytimes.com/gst/abstract.html?res=9400EED81F30E631A25755C0A9609C94619FD6CF> (o zgonie Coe’a, który jako „ekspert” doradzał Mao m.in. w ludobójczym „wielkim skoku naprzód”).

w 1950 r., nigdy nie stanąwszy przed sądem, natomiast Adler i Coe zbiegli do komunistycznych już Chin i tam zmarli, pierwszy w 1980, a drugi w 1994 r.⁵⁵.

Pozostaje jeszcze wspomnieć o pożyczce brytyjskiej, opiewającej, jak już wspomniano, na 50 mln funtów (ćwierć miliona dolarów). Otóż w rzeczywistości pieniądze te nigdy do Chin nie trafiły. Widząc w jaki sposób bogata Ameryka wywiązuje się ze swych zobowiązań wobec chińskiego alianta, o wiele mniej zasobny rząd Churchilla pożalował swej pochopnej oferty i próbował uwarunkować ją podobnymi co Biały Dom zastrzeżeniami. Negocjacje, toczone się bezowocnie między kwietniem 1942 a majem 1944 r., zakończyły się wreszcie upokarzającym fiaskiem⁵⁶.

W swym wojennym diariuszu, będącym szczególnego rodzaju pomnikiem zapiekłej nienawiści, generał Stilwell zanotował między innymi „Chiny mają jednego wielce wspaniałomyślnego sojusznika, Stany Zjednoczone”. Ekspert finansowy Arthur N. Young był innego zdania.

Stany Zjednoczone nie zdołały spełnić obietnic pomocy i przez pewien czas nie wysyłały nawet tych stosunkowo niewielkiej ilości artykułów, która przekazana być mogła. Raz po raz przedstawiciele Chin i ci w rządzie amerykańskim, którzy się z nimi zgadzali, wskazywali, że nawet zakładając priorytet frontów europejskich, Chiny nie otrzymują odpowiedniej proporcji towarów z *lend-lease'u* w porównaniu z Wielką Brytanią czy Rosją⁵⁷.

Na początku negocjacji o brytyjską pożyczkę szef dyplomacji Albionu Anthony Eden oznajmił ambasadorowi w Chongqungu Horace'emu Seymourowi, że warunki kredytu są bez znaczenia, skoro dla władz chińskich ma być ona „przybitym do ściany świstkiem, którym można popisać się przed narodem nie troszcząc się, czy można z niej skorzystać czy nie”⁵⁸. Wydaje się, że błyskotliwe to zdanie, choć miało dotyczyć Chińczyków, nie najgorzej charakteryzuje poczynania obu mocarstw anglosaskich. Natomiast odnośnie do Republiki Chińskiej prawdziwe może być zdanie generała Wedemeyera: „Gdyby Chiny poszły za przykładem Francji i pozwoliły się okupować po tylko niewielkim oporze, czekając na ostateczny ratunek ze strony Stanów Zjednoczonych, ich powojenny los mógłby nie być tak tragiczny”⁵⁹.

⁵⁵ M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 103.

⁵⁶ K.-Ch. Chan Lau, *The Anglo-Chinese Loan Negotiations*, *op. cit.*, s. 133–135; M. Yu, *Dragon's War*, *op. cit.*, s. 97.

⁵⁷ A.N. Young, *China and the Helping Hand*, *op. cit.*, s. 402.

⁵⁸ Eden do Seymoura, 20 IV 1942, NA, FO 371/31619 /F3043/7/10.

⁵⁹ A. Wedemeyer, *Wedemeyer Reports!*, *op. cit.*, s. 279–280.

Bibliografia

Archiwalia

- The National Archives (London, Great Britain).
 CAB: 65 Cabinet Conclusions.
 FO 371: General Correspondence.
 WO 32: Intelligence Summary Extracts.
 WO 208: Ministry of Defence: Defence Intelligence Staffs.

Źródła drukowane

- Foreign Relations of the United States 1944, vol. VI, *China*, Washington 1967.
 White T. (ed.), *The Stilwell Papers*, New York 1991 (I wyd. 1948).

Pamiętniki

- Anders W., *Kłęska Hitlera w Rosji*, Londyn 1997.
 Churchill W., *Druga wojna światowa*, t. VI, ks. I, Gdańsk 1996.
 Menon K., *Twilight of China*, Bombay 1972.
 Miles M.E., *The Different Kind of War: The Unknown Story of the U.S. Navy's Guerilla Forces in World War II China*, Garden City, N.Y. 1967.
 Wedemeyer A.C., *Wedemeyer Reports!*, New York 1958.

Monografie, rozprawy, artykuły

- Bjorge G.J., *Merrill's Marauders. Combined Operations in Northern Burma in 1944*, Forth Laevensworth KA 1996.
 Chan Lau K.-Ch., *The Anglo-Chinese Loan Negotiations (1941–1944). A Study of Britain's Relations with China During the Pacific War*, „Papers on Far Eastern History”, vol. IX, March 1974, s. 101–135.
 Chesneaux J., Le Barbier F., Bergère M.-C., *China. From the 1911 Revolution to Liberation*, New York 1977.
 Chi'i H.-S., *The Military Dimension, 1942–1945*, [w:] J.C. Hsiung, S.I. Levine (eds.), *China's Bitter Victory. The War with Japan 1937–1945*, Armonk 1992, M.E. Shape, s. 171.
 Chi Ch.-T., *Wartime Economic Development of China*, New York 1939.
 Craig R.B., *Treasonable Doubt: The Harry Dexter White Spy Case*, Lawrence KS 2004.
 Craft S.G., *V.K. Wellington Koo and the Emergence of Modern China*, Lexington 2003.
 Czubiński A., Olszewski W., *Historia powszechna 1939–1997*, Warszawa 1999.
 Dallek R., *Franklin Delano Roosevelt and American Foreign Policy 1932–1945*, Oxford 1995 (I wyd. 1979).
 Fairbank J.K., *Historia Chin. Nowe spojrzenie*, Warszawa–Gdańsk 2003.
 Feis H., *The China Tangle. The American Effort in China from Pearl Harbor to Marshall Mission*, Princeton N.J. 1972.
 Ferguson N., *The War of the Word. History's Age of Hatred*, London 2007.
 Feuerwerker A., *The Chinese Economy 1912–1949*, Michigan 1968.
 Fuller J.F.L., *Druga wojna światowa*, Warszawa 1958.
 Graver J.W., *China's Wartime Diplomacy*, [w:] J.C. Hsiung, S.I. Levine, *China's Bitter Victory*, s. 3–32.

- Grudziński P., *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Wrocław 1980.
- Hara T., *The Ichigō Offensive*, [w:] M. Peattie, E. Drea, H. van de Ven, *The Battle for China. Essays on the Military History of the Sino-Japanese War of 1937–1945*, Stanford Calif. 2011, s. 392–402.
- Haynes E., Kehr H., *Venona. Decoding Soviet Espionage in America*, New Haven 1999.
- Hsiung J.C., Levine S.I. (eds.), *China's Bitter Victory. The War with Japan 1937–1945*, Armonk 1992.
- Jefimow G., *Zarys nowożytnej i współczesnej historii Chin*, Warszawa 1952.
- Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1994.
- Liu F.F., *A Military History of Modern China*, Princeton N.J. 1956.
- Lowe P., *Great Britain and the Origins of the Pacific War. A Study of British Policy in East Asia, 1937–1941*, Oxford 1977.
- Łaptos J. (red.), *Historia małych krajów Europy*, Wrocław 2002.
- Margolin J.-L., *Japonia 1937–1945. Wojna Armii Cesarza*, Warszawa 2009.
- Mikietyński P. (ed.), *1939–2009. 70th Anniversary of the Outbreak of the World War II*, Kraków 2010.
- Morwood W., *Duel for the Middle Kingdom*, New York 1980.
- Peattie M., Drea E., van de Ven H., *The Battle for China. Essays on the Military History of the Sino-Japanese War of 1937–1945*, Stanford Calif. 2011.
- Pin M. [Bing Ming], *Istoria kitajsko-sowieckiej дружбы*, Moskwa 1959.
- Polit J., *Chwała czy potępienie? Republika Chińska jako aliant w II wojnie światowej*, „Arcana” 79, 2008, s. 104–115.
- Polit J., *Gorzki triumf. Wojna chińsko-japońska 1937–1945*, Kraków 2013.
- Polit J., *The Far Eastern War and the Beginning of European Catastrophe*, [w:] P. Mikietyński (ed.), *1939–2009. 70th Anniversary of the Outbreak of the World War II*, Kraków 2010.
- Polit J., *Pod wiatr. Czang Kaj-szek 1887–1975*, Kraków 2007.
- Polit J., *Spór o Czang Kaj-szeka w historiografii angielskojęzycznej*, „Studia Historyczne” LIV/1 (213), 2011, s. 59–79.
- Powaski R.E., *Toward an Entangling Alliance: American Isolationism, Internationalism and Europe 1901–1950*, Westport Conn 1991.
- Roberts A., *Wicher wojny. Nowa historia drugiej wojny światowej*, Warszawa 2009.
- Rodziński W., *Agresja amerykańska w Chinach 1945–1949*, Warszawa 1956.
- Rodziński W., *Historia Chin*, Wrocław 1992.
- Romanus C.F., Sunderland R., *United States Army in the World War II. China Burma – India Theatre. Stilwell's Command Problems*, Washington 1956.
- Sainsbury K., *The Turning Point. Roosevelt, Churchill, Stalin and Chiang Kai-shek. The Moscow, Cairo and Teheran Conferences*, Oxford 1985.
- Sapożnikow W., *Japono-kitajskaja wojna i kolonialnaja politika Japonii w Kitae*, Moskwa 1970.
- Seagrave S., *The Soong Dynasty*, New York 1985.
- Sherwood R.E., *Roosevelt and Hopkins*, New York 1948.
- Smith J.E., *Lucius D. Clay. An American Life*, New York 1990.
- Taylor J., *Generalissimo. Chiang Kai-shek and the Struggle for Modern China*, Cambridge Mass.–London 2009.
- Tohmatsu H., *The Strategic Coordination Between the Sino-Japanese and Pacific Wars*, [w:] M. Peattie, E. Drea, H. van de Ven, *The Battle for China. Essays on the Military History of the Sino-Japanese War of 1937–1945*, Stanford Calif. 2011, s. 423–445.

- Ven H.J. van de, *Stilwell in the Stocks: the Chinese Nationalists and the Allied Powers in the Second World War*, „Asian Affairs” XXXIV/3, 2003, s. 243–259.
- Ven H.J. van de, *War and Nationalism in China, 1925–1945*, London–New York 2003.
- Wojtkowiak J., *Stosunki radziecko-japońskie w latach 1931–1941*, Poznań 2000.
- Young A.N., *China and the Helping Hand, 1937–1945*, Cambridge MA 1963.
- Young A.N., *China's Wartime Finance and Inflation, 1937–1945*, Cambridge Mass. 1965.
- Yu M., *Dragon's War. Allied Operations and the Fate of China*, Annapolis 2006.

Jakub Polit

(Jagiellonian University, Kraków)

REALITY OR A MYTH? COMMENTS ON AMERICAN HELP FOR FIGHTING CHINA IN THE YEARS 1941–1945

Summary

American assistance to China fighting with Japan in the years 1937–1945 is usually termed in textbooks as “substantial/great”. There is also a myth, that large part of this assistance was not used to fight the Japanese occupants, but was hidden by Chiang Kai-shek to be utilized in a struggle against Communist Party of China in the future. Both of these are completely wrong. Up till 1941 US assistance was barely symbolic, and it was mainly USSR which was the source of principal help for Chiang Kai-shek (starting 1939). After 1941 Roosevelt’s administration offered wide assistance to China, but it was mostly political; within that perspective China was proclaimed a superpower and a member of the “Great Four” Alliance equal to USA, USSR and Great Britain. In reality the financial and material help was very small. In the years 1941–1945 it constituted barely 2.7% of the *Lend-Lease* program (1.3 Billion dollars) and 3.2% of all help diffused to USA’s four principal Washington allies. In effect China was the recipient of less help than France, even though it fought on allied side for most of World War II. The majority of the promised credits never materialized in Washington (just like in London). The received subsidies were used mainly by Chinese troops fighting in Burma, not in China itself.

Additionally the lack of support resulted in economic crisis of Chiang Kai-shek’s state after 1941. In 1944 it had significant effect on the devastating defeat in struggle against the Japanese *Ichigō* offensive, which ruined the image of Fighting China. The assistance for Chiang was effectively blocked in Washington by Soviet agents in Roosevelt administration: Harry Dexter White and his agents Frank Coe and Solomon Adler. The latter two defected to Communist China after the end of the war.